



9 bm. Władysław Gomułka przyjął przebywającą w naszym kraju delegację Komunistycznej Partii Czechosłowacji, której przewodniczy Miłosz Jakesz. Na zdjęciu: Władysław Gomułka wita gości. Od lewej, na pierwszym planie Miłosz Jakesz i Bożena Vriatova. CAF — Sokołowski — telefoto

Koniec blokady Gibraltaru

LONDYN (PAP). Jak informują z Gibraltaru, sześć hiszpańskich okrętów wojennych, które zarzucały kotwicę na radzie portu w Gibraltarze, we środę wieczorem, odpłynęły we czwartek rano w kierunku Ceuty, hiszpańskiej enklawy w Maroku. W porcie gibraltarskim znajduje się 12 brytyjskich jednostek morskich, w tym jeden lotniskowiec.

Podziękowanie KW MO

Kierownictwo Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Gdańsku składa serdeczne podziękowanie Instytucji i organizacjom partyjnym, urzędów, instytucji i zakładom pracy, jednostkom wojskowym, szkołom oraz obywatelom za przesłanie życzenia z okazji XXV rocznicy powołania Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa.

Z obrad Biura Komitetu do spraw Rolnictwa

- ★ Agrominimum i szkolenie rolnicze
- ★ Reorganizacja przemysłu mięsnego

Wczoraj odbyło się w Gdańsku posiedzenie Biura Komitetu do spraw Rolnictwa przy KW PZPR. W trakcie obrad, którym przewodniczył sekretarz KW PZPR W. Banaś, oceniono m. in. realizację wniosków Komitetu d/s Rolnictwa ze stycznia 1967 r. w sprawie agrominimum oraz masowego szkolenia rolniczego. Przedyskutowano także plan szkolenia na sezon 1969/1970.

Dotychczasowe efekty w

Kto posiada?

KRAKÓW (PAP). Z okazji przypadającej w br. 130 rocznicy wyłączenia z państwa Muzeum Historycznego m. Krakowa skierowano apel do posiadaczy: różnego rodzaju starego, nie używanego już sprzętu fotograficznego i laboratoryjnego, fotografii i materiałów negatywowych w różnych technikach, druków, korespondencji prywatnych, czy też fotografii, skrzynki albumów itp. o skontaktowanie się z tą placówką. Adres Muzeum Historycznego m. Krakowa brzmi: Kraków, Rynek Główny 35.

Powódź w Tunezji

ALGER (PAP). Powódź w Tunezji spowodowana przez ulewne deszcze padające już od 10 dni nabrała charakteru klęski żywiołowej. Ponad połowę całego terytorium kraju — 10 z 13 prowincji — znajduje się pod wodą. Około 500 osób poniosło śmierć. Również potoki wody uniosły z sobą całe wioski. Zestopione są kopalnie fosfatu. W rejonie Gafsa zniszczone zostały ponad 200 km dróg i linii kolejowych oraz 20 mostów.

Dziennik Bałtycki

Rok XXV, nr 241 (7851)

Cena 50 gr

Piątek, 10 października 1969 r.

Narada sekretarzy propagandy komitetów wojewódzkich

WARSZAWA (PAP). — 9 bm. w Komitecie Centralnym PZPR odbyła się pod przewodnictwem sekretarza KC — Stefana Olszowskiego narada sekretarzy propagandy komitetów wojewódzkich partii oraz redaktorów naczelnych prasy centralnej, radia i telewizji poświęcona przygotowaniom Dni Kultury Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej. W naradzie udział wzięli: kierownik Wydziału Kultury KC — Wincenty Kraso, zastępca kierownika Wydziału Propagandy KC — Stanisław Kosiński, zastępca kierownika Biura Prasy KC — Wiesław Bek, sekretarz CRZZ — Wiesław Adamski oraz nacelnik ZHP — Wiktor Kinecki.

W okresie od 20 do 30 października br. zostanie zaprezentowany we wszystkich województwach bogaty program obejmujący: występy zespołów artystycznych, wybitnych solistów, wystawy, dni filmu RFSRR oraz spotkania z przedstawicielami związków twórczych. W tym też czasie przebywać będzie w Polsce delegacja rządowa RFSRR.

Informację o przygotowaniach do dni kultury RFSRR przedstawił minister kultury i sztuki — Lucjan Motyka. W toku narady zabrali głos przedstawieli niektórych centralnych instytucji działających na polu kultury oraz sekretarze KW z Warszawy, Katowic, Gdańska i Kielc.

Podsumowując naradę Stefan Olszowski podkreślił wielkie ideowo-polityczne znaczenie Dni Kultury

RFSRR poprzedzające obchody 100 rocznicy urodzin W. I. Lenina.

z kraju

WARSZAWA (PAP). Na zaproszenie Komitetu Centralnego PZPR przebywała w Polsce grupa robocza Komitetu Centralnego Bułgarskiej Partii Komunistycznej z kierownikiem Wydziału organizacyjnego KC BPK Saboimem Genowem. Goście bułgarscy zwiedzili niektóre zakłady przemysłowe Warszawy, Łodzi i Szczecina. 9. 10 br. delegację przyjął członek Biura Politycznego KC PZPR Ryszard Strzelecki.

WARSZAWA (PAP). 9 bm. minister spraw zagranicznych Stefan Jędrzejowski przyjął włoską delegację kulturalną z wiceministrem spraw zagranicznych Włoch senatorem Dionigi Coppo.

WARSZAWA (PAP). — 9 bm. przewodniczący Polskiego Komitetu Solidarności z Narodami Azji i Afryki, wicepremier Eugeniusz Szyr przyjął przebywającą w Polsce na zaproszenie komitetu — delegację stałego sekretariatu Organizacji Solidarności Afryki i Azji w Kairze. Delegacja przewodniczący sekretarz generalny tej organizacji — Youssef el Sebal.

WARSZAWA (PAP). — We czwartek w godzinach porannych przybyła do Warszawy z oficjalną wizytą, na zaproszenie Sejmu PRL, delegacja Zgromadzenia Ludowego Ludowej Republiki Bułgarii. Na czele delegacji stoi przewodniczący Biura Zgromadzenia Ludowego LRB, przewodniczący bułgarskiej grupy Unii Międzyparlamentarnej prof. Sawa Ganowski.

WARSZAWA (PAP). — Po 3 latach nieobecności w naszym kraju, przybył do Warszawy jeden z największych współczesnych skrzypków, ra dziecki wirtuoz Dawid Oistrach. Artystę usłyszą stołeczni melomani, dla których wystąpi dziś i w sobotę w Filharmonii Narodowej. Dzięki bezpośredniej transmisji radio we, świadkami tego wielkiego wydarzenia muzycznego będą mogli być również radiosłuchacze w całym kraju.

WARSZAWA (PAP). — 9 bm. parafované zostało w Warszawie porozumienie o współpracy kulturalnej i naukowej między rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i rządem związkowym Republiki Austrii na lata 1970-71.

WROCŁAW (PAP). Z udziałem 400 delegatów z całej Polski i 25 gości zagranicznych z Bułgarii, Czechosłowacji, Francji, NRD, RFN, Rumunii i Związku Radzieckiego rozpoczął się we czwartek we Wrocławiu IX Zjazd Polskiego Towarzystwa Hematologicznego.

WARSZAWA (PAP). — Dyrektorzy i sekretarze podstawowych organizacji partyjnych zjednoczonego przemysłu lekkiego, kierownictwo instytucji, a także przedstawiciele dyrekcji, organizacji partyjnych i samorządu robotniczego wybranych zakładów, uczestniczyli 9 bm. w naradzie zwołanej przez MPL dla omówienia przebiegu prac nad planem tego resortu na najbliższą 5-latkę.

WROCŁAW (PAP). Z udziałem 400 delegatów z całej Polski i 25 gości zagranicznych z Bułgarii, Czechosłowacji, Francji, NRD, RFN, Rumunii i Związku Radzieckiego rozpoczął się we czwartek we Wrocławiu IX Zjazd Polskiego Towarzystwa Hematologicznego.

WARSZAWA (PAP). — Dyrektorzy i sekretarze podstawowych organizacji partyjnych zjednoczonego przemysłu lekkiego, kierownictwo instytucji, a także przedstawiciele dyrekcji, organizacji partyjnych i samorządu robotniczego wybranych zakładów, uczestniczyli 9 bm. w naradzie zwołanej przez MPL dla omówienia przebiegu prac nad planem tego resortu na najbliższą 5-latkę.

L. Breżniew przejazdem w Warszawie

WARSZAWA (PAP). We czwartek w godzinach porannych w drodze powrotnej z Berlina do Moskwy przejeżdżał przez Warszawę sekretarz generalny KC KPZR Breżniew, który przewodniczył radzieckiej delegacji partyjno-rządowej biorącej udział w uroczystościach 20-lecia NRD.

W czasie krótkiego postoju pociągu na Dworcu Gdańskim — Leonida Breżniewa powitali i sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka i premier Józef Cyrankiewicz.

Głównie ruchu pokoju w NRF na Centrum Zdrowia Dziecka

WARSZAWA (PAP). — Przedstawicielki zachodnio-niemieckiego kobiecego ruchu pokoju przyłączyły się do wielkiej akcji zbiórki funduszy na budowę szpitala — Centrum Zdrowia Dziecka. W piśmie wydanym przez ten ruch pn. „Frau und Frieden” czytamy m. in.:

„Planowana w Warszawie budowa Centrum Zdro-

Podwodny ceremoniał wodowania m/s „Zawieły Iljicza”

Po raz drugi stocznicy gdyńscy uczestniczyli wczoraj w ceremoniale... podwodnego wodowania. Przy świetle elektrycznym w tunelu pontonu opasującego kadłub statku rozbito o jego dno tradycyjną butelkę szampana.

W ten sposób nadano nazwę — „Zawieły Iljicza” — kolejnemu zbiornikowcowi typu B-72/6 budowanemu w Stoczni im. Komuny Paryskiej metodą łączenia półówek na wodzie. Matką chrzestną 20-tysięcznika była Roza Michajłowna Cwigun, żona wiceministra spraw wewnętrznych ZSRR. W uroczystości wodowania udział wzięli konsul generalny ZSRR w Gdańsku I. Borisow.

M/s „Zawieły Iljicza” przekazany ma być do eksploatacji przez armatorię radziecką, na zamówienie którego jest budowany. Rozpocznie służbę na początku przyszłego roku. (sta)

Dlaczego brak taboru?

Wagony oskarżają klientów... wandal

KATOWICE (PAP). „Wagon oskarża” — to temat wystawy otwartej w Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego w Gliwicach. Ekspozycja ukazuje dewastację wagonów towarowych — przykład bezmyślności i lekceważącego stosunku do mienia społecznego. Problemowi zahamowania liczby uszkodzeń na całej sieci PKP poświęcono była również specjalna konferencja w Gliwicach. Przedstawione na niej liczby biją na alarm! W 1967 r. np. uszkodzonych zostało na sieci PKP 37 tys. wagonów, a koszt ich naprawy wyniósł 20 mln zł. W 1968 r. — 39,5 tys. wagonów, których remont pochłonął 32 mln zł, a w tym roku trzeba będzie naprawić aż 41 tys. wagonów kosztem ok. 40 mln zł.

Te rosnące z roku na rok zniszczenia w znacznym stopniu pogarszają i tak już trudną sytuację w taborze kolejowym. Dlatego zmniejszenie każdego uszkodzenia, wynikającego z niewłaściwego postępowania się sprzętem mechanicznym przy załadunku, ma ogromne znaczenie.

Na naradzie w Gliwicach sprzeciwiano szeregowym wniosków zmierzających do poprawy dotychczasowej — złej praktyki. Postanowiono prowadzić m. in. systematyczne kontrole, oremontować użytkownikom wagonów dbających o ich stan, przeprowadzić dodatkowe szkolenia służby magazynowej, zastrzeżyć sankcje finansowe wobec sprawców zniszczeń itp.

Wizyta przewodniczącego Rady Państwa w Algierii

Bezpośrednie rozmowy Spychalski-Bumedien

ALGER (PAP). — rozmowy przewodniczącego Rady Państwa, pałacu rządowym w marszałka Polski Ma-Algerze rozpoczęły się riana Spychalskiego i



8 bm. Marian Spychalski dokonał przeglądu niektórych oddziałów sił zbrojnych Algierii. CAF — AP — telefoto

prezydenta Algierii, Bumediena. Pierwsze spotkanie obu mężów stanu odbyło się we wtorek.

Pół tysiąca ludzi czeka na śmierć

PARYŻ (PAP). Indonezyjska wyspa Sumatra przeżywa obecnie tragedię. Jak wynika z wiadomości nadchodzących z Djakarty, na wyspie tej około pół tysiąca ludzi znajduje się w obliczu nieuniknionej śmierci, która jest tylko kwestią czasu.

Jak wynika z wcześniejszego raportu ministerstwa zdrowia region ten już 12 sierpnia br. został ogłoszony strefą zakazaną w związku z epidemią cholery, która wybuchła w środkowej części Sumatry.

Szybkość i sprawność akcji zadziwiły

SPECJALISTÓW WOJSKOWYCH

Pokazowa operacja komandosów egipskich

KAIR (PAP). — Kairski korespondent agencji Fran-

ZE ŚWIATA

MOSKWA (PAP). We czwartek rozpoczęły się w Moskwie rozmowy pomiędzy ministrem spraw zagranicznych ZSRR Andriejem Gromyko i ministrem spraw zagranicznych Francji i Maurice Schumanem, przebywającym w Moskwie na zaproszenie rządu radzieckiego z wizytą oficjalną.

LONDYN (PAP). We czwartek w Brukseli zebrała się komisja walutowa europejskiej wspólnoty gospodarczej, aby przedyskutować decyzję NRF w sprawie zmniejszenia importu i zawieszenia czteroprocentowego podatku eksportowego do końca przyszłego miesiąca.

BONN (PAP). Minister gospodarki NRF socjaldemokrata Schiller, który będzie również pełnił te funkcje w nowym rządzie, oświadczył wczoraj, że wkrótce po ukonstytuowaniu się tego rządu powzięta będzie decyzja w sprawie rewaluacji marki zachodniemieckiej.

PARYŻ (PAP). Trzej amerykańscy selenonauki, którzy przybyli z wizytą do Francji zostali przyjęci we środę przez prezydenta Pompidou i premiera Chaban-Delmasa, który udekorował ich Legią Honorową.

BERLIN (PAP). Ministerstwo spraw zagranicznych NRD ogłosiło energiczny protest w związku z zamiarem zorganizowania przez Związek Niemców ze Śląska złotu w Berlinie zachodnim w dniach od 10-12 października. Udział w tym zlocie zapowiedziało wielu członków neohitlerowskiej partii NPD.

NEWY JORK (PAP). Specjalny wysłannik U Thanta na Bliskim Wschodzie Gunnar Jarring opuścił Nowy Jork udając się do Moskwy, gdzie pełni funkcję ambasadora Szwecji w Związku Radzieckim. Jarring zaprzeczył pogłoskom jakoby miał zrezygnować ze swojej misji na Bliskim Wschodzie.

NEWY JORK (PAP). W ósmym roku lotów kosmicznych w Houston odbyła się we środę konferencja prasowa, w czasie której doktor lotu „Apollo 12” Gerald Griffin podał założenia oraz szczegóły programu lotu.

SZTOKHOLM (PAP). Premier rządu szwedzkiego, dr Tage Erlander, złożył we czwartek na ręce króla Szwecji Gustawa Adolfa dymisję swego gabinetu. Król przyjął dymisję i polecił premierowi tymczasowy, sprawowanie rządów do dnia 14 października.

WASZINGTON (PAP). We środę wieczorem prezydent Nixon przedłożył posiedzeniu narodowej rady bezpieczeństwa. Przedmiotem dyskusji była sprawa przewidywanej w ZSRR w kwestii ograniczenia strategicznych zbrojeń nuklearnych.

LONDYN (PAP). Przedstawiciele londyńskich władz miejskich i reprezentanci trzech związków zawodowych rozpoczęli we wtorek rozmowy mające na celu położenie kresu trwającemu już 17 dni strajkowi pracowników zakładów oczyszczania miasta.

ce Presse donosi, że w nocy ze środę na czwartek siły zbrojne ZRA dokonały najbardziej pokazowej operacji przeciwko wojskom agresora w okresie ostatnich dwóch lat. 250 komandosów, podzielonych na kilkanaście samodzielnych zespołów, wyruszyło o zmroku w głąb linii wroga, mając za zadanie rozpoznanie jego stanowisk bojowych. Komandosi ustali, gdzie znajdują się stanowiska artylerii, czołgów, wyrzutni rakietowych, gdzie nieprzyjaciel zgromadził amunicję i materiały pędne. Ustalono też przebieg linii obronnych agresora.

● Dokończenie na str. 2

Dalszy ciąg zbrodniczych dokumentów

Amerykański plan zagłady Europy

BERLIN (PAP). Tygodnik NRD „Horizont” zamieszcza w ostatnim numerze szczegóły tajnego amerykańskiego planu operacyjnego, zmierzającego do systematycznego zniszczenia Europy na wypadek przyszłej wojny i konieczności wycofania się sił amerykańskich z kontynentu europejskiego. Dokument ten pod kryptonimem „Plan nr 101” jest fragmentem dotychczas nieznaj-

nego, znacznie szerszego planu pod kryptonimem „EC-100”.

Ujawniony przez tygodnik „Horizont” plan przewiduje stosowanie min nuklearnych, jak również broni chemicznej i biologicznej, przy pomocy której całe rejony Europy uległyby zniszczeniu, woda pitna zatruciłaby, a wielkie obszary upraw rolnych, przy najmniej przejściowo, stałyby się nieużyteczne.

Pogoda

Przewidywany przebieg pogody dla wybrzeża wschodniego na 10 bm. Zachmurzenie małe, rano mglisto. Temperatura od 12 st. rano do 30 st. w ciągu dnia. Wiatry umiarkowane, południowo-zachodnie.

Z obrad Biura Komitetu

• Dokończenie ze str. 1

nia tych bardzo ważnych form podnoszenia produkcji rolniej. W związku z tym Biuro uznało wnioski komitetu sprzed dwóch lat za nadal aktualne. Należy nie tylko rozszerzać różnorodność szkoleń, ale również prowadzić je nadal wśród producentów, którzy ukończyli przewidziane programy podstawowe kursy. W tych przypadkach trzeba jednak odpowiednio dobrać nowe — aktualne zagadnienia, dostosowując je w dalszym ciągu do potrzeb lokalnych.

W tym roku bardzo ważnym tematem powszechnego szkolenia jest np. racjonalne żywienie bydła, co wiąże się z trudnościami paszowymi. Duże znaczenie dla prawidłowego przebiegu tej akcji ma systematyczna kontrola wykonania zadań w praktyce, o czym pamiętać powinna służba rolna i tzw. „trójki” wiejskie. Podkreślano również potrzebę u-

Pokazowa operacja komandosów egipskich

• Dokończenie ze str. 1

sora na głębokości kilku km. Smiała operacja zadziwiała specjalistów wojskowych sprawnością i szybkością, z jaką została przeprowadzona. Gdy słońce zaśzło, do wschodniego brzegu Kanału Sueskiego podjęli cicho pontony komandosów i żołnierze ZRA, omijając posterunki obserwacyjne wroga, przedostali się poza pierwszą linię okopów. Operacja była prowadzona równocześnie na całej długości kanału od Suez do Port Saidu. Przez parę godzin agresorzy nie zdawali sobie nawet sprawy, iż w głębi ich obrony działają kilkanaście egipskich patroli.

Tylko w jednym wypadku komandosi egipscy natknęli się na posterunki wroga i wówczas doszło do wymiany strzałów. Dwaj żołnierze egipscy zostali zabici, straty agresora natomiast nie zostały ujawnione. Według zgodnej opinii zachodnich agencji prasowych, operacja przeprowadzona w nocy ze środka na czwartek świadczy o zmianie układu sił na froncie wzdłuż Kanału Sueskiego. Agencje przypominają, że od wielu dni Egipcjanie przeprowadzają wiele zakrojonych na dużą skalę operacji bojowych, zadając agresorowi dotkliwe straty. M. in. bombardowano również izraelskie wzdłuż kanału stacje taktyczne masowego natężenia lotnictwa, które po kilkudziesięciu sekundach zawraca do swych baz.

T. Ch.

Konferencja samorządu robotniczego w zakładach rybnych Gdańska i Gdyni

W ciągu dwu ostatnich dni odbywały się konferencje samorządu robotniczego w zakładach rybnych w Gdańsku i Gdyni.

W gdynskich zakładach, członkowie KSR przyjęli projekt wiodący planu 5-letniego we wszystkich wskaźnikach. Prace nad nim ukończyły tu wysoka ocena Zjednoczenia Gospodarki Rybnej.

Projekt planu, który będzie przedłożony ZGR przewiduje wzrost produkcji pod względem ilościowym i wartościowym. Tak w 1975 r. produkcja łuszcowa przewidywana na wynosząc 13 800 ton i wzrosnąć o 42 proc. w stosunku do 1970 r. Dynamika wzrostu obejmuje

produkcję konserw i tranów. Produkcja konserw w 1975 r. ma wynieść 7 tys. ton (w porównaniu do 5229 ton w 1968 roku i 5800 ton w roku 1970). Zintensyfikuje się również produkcja konserw delikatnych o małym gramażu.

Na KSR w Zakładach Rybnych w Gdańsku referat przedstawiający dane odnośnie projektu planu 5-letniego wygłosił dyr. Z. Galiński. Konferencja była poświęcona zapoiniowaniu wskaźników planu przedstawianych w trzech różnych wersjach, które następnie zostaną przedłożone Zjednoczeniu Gospodarki Rybnej.

M. L.

Laureaci konkursu „Złota Wiecha”

• Dokończenie ze str. 1

wizji lokalnych, ogłosił architekt wojewódzki mgr inż. arch. K. PŁAWIŃSKI. Społeczne komisje powiatowe z Malborka, Kościerzyny i Nowego Dworu Gd., a także architekt powiatowy w Kwidzynie inż. J. BODURKE. Wszyscy wyróżnieni rolnicy otrzymali dyplomy uznania. Nagrody dyplomy wręczył wiceprzewodniczący Prezydium WRN mgr K. Smielak.

Z kolei mgr inż. J. OSSOWSKI wygłosił referat nt. nowoczesnego budownictwa inżynierskiego, po czym rozpoczęła się dyskusja oraz przemówienia gratulacyjne. Podkreślano duży rozwój budownictwa w województwie, w tym roku i w latach poprzednich mogą świecić przykładem innym rolnikom i przyczynić się do szybszego postępu w dziedzinie budownictwa wiejskiego.

Przed uroczystym zakończeniem eliminacji uczestnicy imprezy obejrzeli nowe obiekty wyróżnionych rolników w 3 powiatach. Zwiedzono także bazę kółka rolnicze w St. Kwidzińskim i inne materiały budowlane.

T. Ch.

Sekretarz gen. FIAP na malborskim Biennale

Ekspozycję IV Biennale Fotografiki Krajów Bałtyckich w Muzeum Zamkowym w Malborku odwiedził sekretarz generalny Międzynarodowej Federacji Sztuki Fotograficznej (FIAP), p. Odetta Bretscher z Berna. Ocenia ona bardzo wysoko poziom prezentowanych tu prac — a także oprawę wystawy — i jej katalog. Zdaniem p. Bretschera Biennale, będące wynikiem inicjatywy Okręgu Gdańskiego ZPAF, jest imprezą o dużym znaczeniu dla międzynarodowej współpracy fotografików.

Paul sekretarz nosi się z zamiarem napisania artykułu o Biennale do „Camery”, uważanej za najpoważniejsze fotograficzne pismo fachowe świata. (ak)

Sledztwo przeciwko zamachowcowi z NPD

BONN (PAP). Prokuratura w Kassel zażądała we czwartek wszczęcia dochodzeń śledczych przeciwko aresztowanemu funkcjonariuszowi neonazistowskiej NPD Klausowi KOLLEYNOWI, który 16 września oddał kilka strzałów z pistoletu do demonstrantów przeciwko wiceprez NPD, radnic dwóch z nich. Bojownik NPD utrzymuje, że w jego intencji było jedynie oddanie strzałów ostrzegawczych.

Film o sportowcach Gwardii

• Dokończenie ze str. 1

W Warszawie odbył się pokaz prasowy filmu o sportowcach Federacji Klubów Sportowych Gwardia. Film ten zrealizowała ekipa Telewizji Warszawskiej przy współpracy Międzysportowej i Federacji Gwardia z okazji 25-lecia MO i Służby Bezpieczeństwa.

Scenarzyści i realizatorzy — R. Dyla, J. Budny i K. Pol, autor zdjęć — T. Roman, montażyści — B. Kniatki i B. Kniatki, a także kierownik produkcji — W. Zwierkowski — w ciągu zaledwie trzech tygodni zrealizowali film, którego jeszcze nie mieliśmy okazji oglądać. Tym razem sportowców pokazano zarówno na boisku, jak i w ich codziennej pracy zawodowej.

Na kanwie działalności trzech największych klubów gwardyjskich — Wistę Kraków, Wybrzeża Gdańsk i Gwardii Warszawa przedstawiono czołowych sportowców naszego kraju, umiejętnie uwypuklając ich życie osobiste, a głównie pracę zawodową. Większość zawodników Gwardii to pracownicy organów bezpieczeństwa, pełniący odpowiedzialne stanowiska w MO, którzy poza osiągnięciami sportowymi mogą pochwalić się sporami sukcesami w pracy zawodowej.

Film pokazuje działalność klubów sportowych, odpowiedzialną pracę działaczy w dziedzinie propagowania sportu wśród młodzieży szkolnej i pracującej. Pokazuje również czołowych niezdanych sportowców, którzy obecnie zajmują odpowiedzialne stanowiska w życiu naszego kraju.

T. Ch.

„Usportowienie” samochodów

LONDYN. Coraz więcej kierowców chce aby ich samochody były wyposażone w urządzenia, które umożliwiają im wyprzedzanie w ruchu. Wzrost wydatków na zakup prawdziwego sportowego wozu. Firmy francuskie „Renault”, „Simca”, „Peugeot” wyszły naprzeciw tym dążeniom i wprowadziły do sprzedaży zestaw części umożliwiających „usportowienie” normalnego turystycznego samochodu. Zestaw zawiera m. in. urządzenie do zwiększenia mocy silnika, zapłon elektryczny, precyzyjne czujniki kontrolne poziomu oleju w misie silnika, sygnalizację wniknięcia pomiarów, a także rozdzielacz oraz elektryczne urządzenia wspomagające hamulce.

SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT

• Dokończenie ze str. 1

Trwający ponad 30 min. film jest niewątpliwie cenną pozycją redakcji sportowej polskiej TV o czym będą mogli przekonać się telewizorzy, bo właśnie przedstawiony on zostanie w programie TV w najbliższą niedzielę o godz. 17.15.

Koszykarze Spójni wygrali z Włochami

Koszykarze gdańskiej Spójni rozegrali w tych dniach 2 międzynarodowe spotkania z włoską drużyną Lloyd Adriatic (Triest). Spójnia wygrała 56:46 i 73:53. (st)

Zapaśnicy w Szwecji

Drużyna zapaśnicza gdańskiej Spójni powróciła ze Szwecji, gdzie spotkała się z zespołem Bjornekulla ASTORP. Gdańczanie pokonali Szwedów 6:5,3,5, natomiast drugi mecz zakończył się remisem 3:3,3,3,3. (st)

Kiedy Spójnia gra z VFL Gummersbach?

Gdańska Spójnia i VFL Gummersbach doszły już do porozumienia i ustalili terminy spotkań 1/8 finału Pucharu Europy w piłce ręcznej. Pierwszy mecz odbędzie się 2 listopada w Dortmundzie, rewanż zaś 8 listopada w Gdańsku.

Mamy nadzieję, że do tego czasu uda się wspólnymi siłami gdańskiego klubu i władz sportowych oraz kierownictwa AOS PG ustalić maksymalną liczbę widzów, którzy będą mogli oglądać ten interesujący mecz. Ponadto liczymy na pomoc CRZZ (finansowa) dla Spójni, gdyż trudno, aby klub był „karany” za zdobycie tytułu mistrza Polski, niezaplanowanym w budżecie i rujnującym gospodarkę klubową wysokimi kosztami wyjazdów pucharowych. (st)

Berliński turniej

W Berlinie odbywa się międzynarodowy turniej bokserów. W pierwszym dniu walczyli dwu Polaków: w wadze muszej Witkef po wyrównanej walce przegrał z mistrzem, Europium Rumunem Căcea, a w wadze lekkosredniej Stachurski wysoko pokonał Stachurskiego (NRD).

Pałkownicy i... stróż nocny

LONDYN (PAP). Wczoraj o 8 km. telewizja BBC nadawała program prezentujący grupę bohaterów Bitwy o Anglię. Na program ten złożyło się sfilmowane po 29 latach spotkanie pilotów dywizjonu 301, który stacjonował wówczas na lotnisku Kenley, będącym jednym z najcięższych celów ataków Luftwaffe. Również i w tym dywizjonie brytyjskim znajdowali się Polacy i trzech z nich — Bruno Malinowski, Stanisław Skalski i Stefan Witorzeński zostali zaprezentowani w programie. W komentarzu BBC na temat uczestników tego spotkania znalazły się następujące słowa: „W 1940 roku byli oni bohaterami, których wówczas potrzebował kraj. Kim są ci ludzie — którzy zaliczali się do „sławnych, nieśmiertelnych” (określenie Churchilla) — dziś po 29 latach? Niektórzy z nich wrócili do Polski, niektórzy zdobyli powodzenie, inni są rozczarowani”. Prezentując Stanisława Skalskiego i Stefana Witorzeńskiego podkreślono, że są oni w służbie lotnictwa Polskiej Lotniewi. O Bruno Malinowskim powiedziano, że jest on nocnym stróżem w jednym z londyńskich klubów.

PELAGIA KOTLIŃSKA

Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 11. X 1969 r. o godz. 13.00 w kościele parafialnym, Sopot, ul. Malczewskiego, po czym nastąpi wyprowadzenie drogi nam zwłok na cmentarz. O czym z głębokim żalem zawiadamiają

28737-G

• Dokończenie ze str. 1

• Dokończenie ze str. 1

• Dokończenie ze str. 1

• Dokończenie ze str. 1

• Dokończenie ze str. 1

• Dokończenie ze str. 1

• Dokończenie ze str. 1

• Dokończenie ze str. 1

• Dokończenie ze str. 1

• Dokończenie ze str. 1

• Dokończenie ze str. 1

• Dokończenie ze str. 1

• Dokończenie ze str. 1

• Dokończenie ze str. 1

• Dokończenie ze str. 1

• Dokończenie ze str. 1

• Dokończenie ze str. 1

• Dokończenie ze str. 1

• Dokończenie ze str. 1

• Dokończenie ze str. 1

• Dokończenie ze str. 1

• Dokończenie ze str. 1

• Dokończenie ze str. 1

• Dokończenie ze str. 1

• Dokończenie ze str. 1

• Dokończenie ze str. 1

• Dokończenie ze str. 1

• Dokończenie ze str. 1

• Dokończenie ze str. 1

• Dokończenie ze str. 1

• Dokończenie ze str. 1

• Dokończenie ze str. 1

• Dokończenie ze str. 1

• Dokończenie ze str. 1

• Dokończenie ze str. 1

• Dokończenie ze str. 1

• Dokończenie ze str. 1

• Dokończenie ze str. 1

• Dokończenie ze str. 1

• Dokończenie ze str. 1

• Dokończenie ze str. 1

• Dokończenie ze str. 1

Polski Związek Motorowy

przyjmuje zapisy na KURS samochodowo-motocyklowy, który rozpocznie się w dniu 13. X. 1969 roku o godz. 17 w gmachu I Liceum w Gdańsku, ul. Wajdy Piastowskiej 6. Informacje i zapisy oddziennie w Gd.-Wrzeszczu, ul. Pniewskiego 3 (vis a vis kina „Bajka”) telefon 41-62-28 oraz w dniu i godzinie otwarcia kursu w I Liceum. 6937-K

NIERUCHOMOŚCI

W TCZEWIE pół domu dwurodzinnego, z ogrodem, sprzedam. Mieszkanie wolne. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Gdańsk — pod G-28324.

DZIAŁKĘ zabudowaną 23 prętami, sprzedam. Jęz. Grabowski, Swarzyn, pow. tczewski. P-826

DZIAŁKĘ budowlaną w Węgrowie sprzedam. Władysław Gdynia, Migaj 30-13, godz. 16-18. S-11846

MOTORYZACYJNE

PIASKOWANIE i konserwację podwozi. Gd. — Oliva, ul. Wita Stwosza 25, warsztat lakierniczy. G-28315

JADWIGA SAMOLIS

nasz oddany pracownik, dobra koleżanka i współpracowniczka pracy. Pogrzeb odbędzie się dnia 10 października br. o godz. 13.00 na cmentarzu Emaus na Siedluch w Gdańsku.

Rodzinie Zmarłej składamy wyrazy serdecznego współczucia

Rada Zakładowa — POP — dyrekcja oraz grono koleżeńskie „Metalbudy” Oddział terenowy w Gdańsku

6976-K

Komunikat

Gdańska Gra Liczbowa „JANTAR” zaprasza do udziału w 643 kolejnej grze.

Dla swych uczestników niezależnie od licznych wygranych pieniędzy:

— do wygranych z 5 trafieniami 100 000 zł i nagrodę rzeczową „Syrena 104”

— do wygranych z 4 trafieniami + dod. — 25 000 zł + mociły WSK

— do każdej wygranej z 3 trafieniami + dod. stałe regulaminowe na grody pieniężne po 150 zł

— dodatkowe nagrody do rozdzwania wśród wszystkich uczestników gry:

nagroda pieniężna w wysokości 5000 zł

nagroda pieniężna w wysokości 3000 zł

bony towarowe do realizacji w PDT wart. 2000 zł

książeczka mieszkaniowa radio tranzystorowe „Sport 2”

Losowanie odbędzie się w niedzielę 12 października 1969 r. o godzinie 11 w siedzibie GGL „JANTAR”, Gdańsk, ul. Strzelcka 13-14.

Wszystkim grającym życzymy szczęścia! 6701-K

LOKALE

ZAMIEŃIĘ z pracownikiem res. Min. Zegluga — mieszkanie 2-pokojowe, komfort, c.o., telefon, Płyta Redowska na 3-pokojowe. Telefon 22-19-16. S-11851

ZAMIEŃIĘ ładną kawalerkę pod Warszawą na mieszkanie w trójmieście. Oferty: „143702”, Biuro Ogłoszeń, Warszawa, Poznańska 38. K-6750

Komunikat

Gdańska Gra Liczbowa „JANTAR” zaprasza do udziału w 643 kolejnej grze.

Dla swych uczestników niezależnie od licznych wygranych pieniędzy:

— do wygranych z 5 trafieniami 100 000 zł i nagrodę rzeczową „Syrena 104”

— do wygranych z 4 trafieniami + dod. — 25 000 zł + mociły WSK

— do każdej wygranej z 3 trafieniami + dod. stałe regulaminowe na grody pieniężne po 150 zł

— dodatkowe nagrody do rozdzwania wśród wszystkich uczestników gry:

nagroda pieniężna w wysokości 5000 zł

nagroda pieniężna w wysokości 3000 zł

bony towarowe do realizacji w PDT wart. 2000 zł

książeczka mieszkaniowa radio tranzystorowe „Sport 2”

Losowanie odbędzie się w niedzielę 12 października 1969 r. o godzinie 11 w siedzibie GGL „JANTAR”, Gdańsk, ul. Strzelcka 13-14.

Wszystkim grającym życzymy szczęścia! 6701-K

LOKALE

ZAMIEŃIĘ z pracownikiem res. Min. Zegluga — mieszkanie 2-pokojowe, komfort, c.o., telefon, Płyta Redowska na 3-pokojowe. Telefon 22-19-16. S-11851

ZAMIEŃIĘ ładną kawalerkę pod Warszawą na mieszkanie w trójmieście. Oferty: „143702”, Biuro Ogłoszeń, Warszawa, Poznańska 38. K-6750

Komunikat

Gdańska Gra Liczbowa „JANTAR” zaprasza do udziału w 643 kolejnej grze.

Dla swych uczestników niezależnie od licznych wygranych pieniędzy:

— do wygranych z 5 trafieniami 100 000 zł i nagrodę rzeczową „Syrena 104”

— do wygranych z 4 trafieniami + dod. — 25 000 zł + mociły WSK

— do każdej wygranej z 3 trafieniami + dod. stałe regulaminowe na grody pieniężne po 150 zł

— dodatkowe nagrody do rozdzwania wśród wszystkich uczestników gry:

nagroda pieniężna w wysokości 5000 zł

nagroda pieniężna w wysokości 3000 zł

bony towarowe do realizacji w PDT wart. 2000 zł

książeczka mieszkaniowa radio tranzystorowe „Sport 2”

Losowanie odbędzie się w niedzielę 12 października 1969 r. o godzinie 11 w siedzibie GGL „JANTAR”, Gdańsk, ul. Strzelcka 13-14.

Wszystkim grającym życzymy szczęścia! 6701-K

LOKALE

ZAMIEŃIĘ z pracownikiem res. Min. Zegluga — mieszkanie 2-pokojowe, komfort, c.o., telefon, Płyta Redowska na 3-pokojowe. Telefon 22-19-16. S-11851

ZAMIEŃIĘ ładną kawalerkę pod Warszawą na mieszkanie w trójmieście. Oferty: „143702”, Biuro Ogłoszeń, Warszawa, Poznańska 38. K-6750

Komunikat

Gdańska Gra Liczbowa „JANTAR” zaprasza do udziału w 643 kolejnej grze.

Dla swych uczestników niezależnie od licznych wygranych pieniędzy:

— do wygranych z 5 trafieniami 100 000 zł i nagrodę rzeczową „Syrena 104”

— do wygranych z 4 trafieniami + dod. — 25 000 zł + mociły WSK

— do każdej wygranej z 3 trafieniami + dod. stałe regulaminowe na grody pieniężne po 150 zł

— dodatkowe nagrody do rozdzwania wśród wszystkich uczestników gry:

nagroda pieniężna w wysokości 5000 zł

nagroda pieniężna w wysokości 3000 zł

bony towarowe do realizacji w PDT wart. 2000 zł

książeczka mieszkaniowa radio tranzystorowe „Sport 2”

Losowanie odbędzie się w niedzielę 12 października 1969 r. o godzinie 11 w siedzibie GGL „JANTAR”, Gdańsk, ul. Strzelcka 13-14.

Wszystkim grającym życzymy szczęścia! 6701-K

LOKALE

ZAMIEŃIĘ z pracownikiem res. Min. Zegluga — mieszkanie 2-pokojowe, komfort, c.o., telefon, Płyta Redowska na 3-pokojowe. Telefon 22-19-16. S-11851

ZAMIEŃIĘ ładną kawalerkę pod Warszawą na mieszkanie w trójmieście. Oferty: „143702”, Biuro Ogłoszeń, Warszawa, Poznańska 38. K-6750

Komunikat

Gdańska Gra Liczbowa „JANTAR” zaprasza do udziału w 643 kolejnej grze.

Dla swych uczestników niezależnie od licznych wygranych pieniędzy:

— do wygranych z 5 trafieniami 100 000 zł i nagrodę rzeczową „Syrena 104”

— do wygranych z 4 trafieniami + dod. — 25 000 zł + mociły WSK

— do każdej wygranej z 3 trafieniami +

POKI CO-PODYSKUTUJEMY

Między świeczką a ogarkiem

Jeszcze pięć, sześć lat temu liceum utożsamiało się niemal z progiem kariery. Trochę działały myślowe stereotypy, zresztą do dziś dające o sobie znać w niektórych rodzinach inteligentnych, trochę nieufność do szkolnictwa zawodowego, które wówczas z niezwykłym rozmachem wkraczało na widownię.

TYLKO PRZEWARTOŚCIOWANIE POJĘĆ?

LICEUM coraz mniej popularne. „Dlaczego rezygnują?” — oto tytuły artykułów, jedne z wielu na interesujący nas temat jakie w tym roku obiegły prasę polską. Potwierdzają one to wszystko, co obserwujemy ostatnio wokół nas: młodzież, szczególnie męska, chce w miarę szybko zdobyć atrakcyjny zawód i równocześnie maturę wraz z szansą dalszego studiowania. A tyle za jednym zamachem gwarantuje tylko technikum.

Na pewno akceptacji szkolnictwa zawodowego sprzyja przemiana w sposobie myślenia rodziców, ukształtowani już w nowym i nowoczesnym ujęciu. Ta akceptacja, gdy chodzi o technikę, ma rze czywiście mocne podstawy.

Natomiast już drugi raz z rzędu po egzaminach wstępnych do szkół ponad podstawowych — w liceach ogólnokształcących były wolne miejsca. W tym roku atrakcyjniejsze okazały się nawet zasadnicze szkoły zawodowe! (Nieco inaczej wygląda to w inteligentnych środowiskach wielkomiejskich, gdzie nadal działa magia

liceum, która sprawia, że lokuje się nieraz dzieci stamtąd w „nieobstawionych” liceach małych miast). I właśnie te 10 tys. wolnych miejsc oddanych walkowerem wywołało dość żywą i różną wnioski dyskusję.

OGÓLNOKSZTAŁCĄCE — BARDZO TRUDNA FORMUŁA

Na pewno łatwiej postronemu obserwatorowi krytykować, niż na wet wybitnym fachowcom stworzyć idealną koncepcję liceum. Na naszym ogólnym zaważyła ze wszechmiar szlachetna idea: dać maksimum wiedzy i tej z przedmiotów ścisłych, i tej kształtującej osobowość, kulturę, wrzliłość. Wielka reforma, która wkroczyła do liceum czyniąc z niego czteroklasową samodzielną placówkę oświatową (poprzednie licea powiązane były ze szkołami podstawowymi w jedną kompleksową jednostkę), wprowadza je przede wszystkim — przygotowanie do życia. Mają temu służyć zajęcia techniczne, a w ostatniej klasie — rodzaj przysposobienia zawodowego dla tych, którzy nie wybierają się na studia, ponadto ewentualne kursy nadobowiązkowe itp.

Choć dopiero za rok będziemy mieć pierwszych czwartoklasistów, a więc możliwość praktycznego sprawdzenia tych założeń, już dziś nasuwają się wątpliwości. Zważa nauczyciele na łamach swego fachowego organu dają wyraz, a równocześnie, co jest najciekawsze, szukają sposobów wydobycia liceum z impasu. Zanim przytoczymy te propozycje, wróćmy jeszcze raz do formuły: ogólnokształcące. Przed reformą znaczyło to tyle, co „wszystkiego po trochu”, by i kandydat na politechnikę miał podstawy matematyki i reszty przedmiotów ścisłych, i kandydat na wydział humanistyczny lub na medycynę nie czuł się pokrzywdzony. Założenie piękne, bo trzeba nam ludzi wszechstronnych, ale... W rzeczywistości jakże często słowo „ogólny” zmienia się w „ogólnikowy”. Do rzadkości przecież należałby uczeń, który nie miałby wątków w kierunku, np. matematycznym, przyrodniczym, humanistycznym. Moim zdaniem mogłoby to mieć bliźniacze skutki: daleko lepsze, głębsze przygotowanie do studiów, większe zainteresowanie młodzieży samą nauką, a ci licealiści, którzy nie dostaną się na uczelnię, wyjdą z maturą i pewnym zasobem wiedzy szczegółowej. A to się dziś liczy.

Jedno jest pewne: liceum potrzebuje jasnej koncepcji. Dobrze, że się ją dyskutuje w szerokich kręgach, otwarcie, po obywatelsku. Reszta — w rękach resortu oświaty.

KOMU LICEUM, JAKIE LICEUM?

POWIADAMY: liceum jest główną bazą rekrutacyjną na wyższe uczelnie. Faktycznie, większość przyjętych do maturyści s „ogólniaków”. Muszą się więc w nich znaleźć najzdolniejsi, najwarteściowi z obywatelskiego punktu widzenia, reprezentujący sprawiedliwie najliczniejsze klasy społeczne... Ale... na sto tysięcy kandydatów w tym roku dostało indeksy tylko 47 tys. maturzystów. „Odpalen” technicy dadzą sobie radę.

I chyba gdzieś tu jest pies pogrzebany. Bo skoro liceum jest bazą rekrutacyjną, to proporcje między liczbą przygotowanych do startu a chłonnością uczelni są błędnie obliczone. Wydaje się, że tylko wpro wadzenie do liceum elementu przygotowania zawodowego, by złagodzić sytuację tej „większej reszty”, generalnie sprawy nie załatwi.

Niech zawodu uczyszkoł nie two zawodowe, bo tylko ono zrobi to dobrze, a licea niech przede wszystkim, tylko znacznie skuteczniej niż dotychczas, uczą dobrej roboty myślowej — oto niektóre postulaty praktyków. Skoro nie można znaleźć dostatecznej liczby kandydatów do „ogólniaków”, nie trzeba na siłę dopielniać ich mniej zdolną młodzieżą, a placówki te przekształcać w szkoły zawodowe — oto inny wniosek, któremu trudno odmówić logiki.

TEMAT jest zresztą jak ocean. Wciąż jeszcze tylko wspomniemy o wysuwanej dość nieśmiało — a szkoda — propozycji powrotu do dawnego podziału na licea o określonym profilu, np. matematycznym, przyrodniczym, humanistycznym. Moim zdaniem mogłoby to mieć bliźniacze skutki: daleko lepsze, głębsze przygotowanie do studiów, większe zainteresowanie młodzieży samą nauką, a ci licealiści, którzy nie dostaną się na uczelnię, wyjdą z maturą i pewnym zasobem wiedzy szczegółowej. A to się dziś liczy.

Jedno jest pewne: liceum potrzebuje jasnej koncepcji. Dobrze, że się ją dyskutuje w szerokich kręgach, otwarcie, po obywatelsku. Reszta — w rękach resortu oświaty.

Irena SOLIŃSKA

Polemika przed Synodem

(Korespondencja własna z Rzymu)

Niewiele czasu upłynęło od śmierci kardynała Urbani, a już kilku dostojników Kościoła włoskiego wypowiedziało się publicznie na temat zbliżającego się Nadzwyczajnego Synodu Biskupów w sposób tak kontrowersyjny, że trudno o lepsze świadectwo, jak zresztą pełnił znany patriarcha wenecki swą mediacyjną funkcję na stanowisku przewodniczącego konferencji episkopatu włoskiego. Jeszcze niedawno Urbani podkreślał jedynostkę biskupów w kwestiach, które ma dyskutować Synod. Dzisiaj wy starczy tylko porównać z sobą dwa wystąpienia z ostatnich dni, by spostrzec jak istotne różnice dzielą hierarchów włoskich, jak pozorna była jedynostka.

ZASTANAWIAJĄC się nad tym, co wypadłoby zmienić w strukturze Kościoła, by kolegiatność nie była „piękną teorią nie dającą się zastosować”, arcybiskup Ravenny Baldassari — jeden z najbystrzej szych spośród włoskich dygnitarzy kościelnych — proponuje, by Synod zastanowił się nad zmianą sposobu wyboru papieża. Zdaniem Baldassariego prymat papieski zyskałby mocniejszą bazę, gdyby wyboru dokonywało nie kolegium kardynalskie, lecz powszechny synod biskupów. Pozornie może się to wydawać propozycją czysto formalną. W istocie kryje się za nią krytyka funkcji kurii rzymskiej i kolegium kardynalskiego (które stałoby się instytucją z gruntu zbędną) oraz polemika z poglądami Pawła VI. Przed rokiem Paweł VI za jął się specjalnie omawianiem miejsca w organizacji kościelnej kolegium kardynalskiego, podkreślając, że tylko ono może wybierać papieża, gdyż — jego zdaniem — tylko ono może być wolne od zewnętrznych nacisków różnego rodzaju.

Dla odmiany w piśmie wydawanym przez kurie arcybiskupia w Genui, gdzie rządzi skrajny konserwatywny kardynał Siri, ukazał się krótki zdecydowany artykuł na temat: „Czy jest miejsce na demokrację w Kościele?”. Odpowiedź brzmi: z samej natury Kościoła na demokrację miejsca w nim nie ma. Mówienie o kolegiatności jest czymś wysoce niewłaściwym. Na górze o wszystkim decyduje papież, z jego poręki na swoich terenach rządzą biskupi, wier ni głosu nie mają. Z tekstu jasno wynika, że synod jest jakimś niepotrzebnym nieporozumieniem.

JEDNAKŻE wbrew tym radom inspirowanym przez kardynała Siri, przed rozpoczęciem obrad synodu zbierze się w Watykanie po raz pierwszy powołana przez Pawła VI włoska bieżąca rada, Centralna Komisja Teologiczna. Ma ona za zadanie przedyskutować przed Synodem różne doktrynalne aspekty związane z problemem kolegiatności. Można się spodziewać, że przede wszystkim przypomni ona postanowienia I Soboru Watykańskiego z 1870 roku, dotyczące prymatu i nieomylności papieża.

Ze swej strony reprezen-

tanci Europejskiego Zgromadzenia Księży — zwani potocznie księżami — kontestatorami, lub „buntownikami” — poinformowali prasę, że międzynarodowy zjazd ich delegatów odbędzie się w Rzymie w dniach między 10 a 16 października. Organizacja grupuje księży z Belgii, Holandii, Francji, Niemiec, Hiszpanii i Włoch. Delegaci podobnego ruchu z innych krajów oraz spoza Europy również zapowiadają swój przyjazd do Rzymu w tym terminie. Księża ci nie tracą nadziei, że uda im się uzyskać przynajmniej nieformalny kontakt z Synodem. Wydaje się to jednak co najmniej wątpliwe.

Organizacyjnym sukcesem księży jest fakt porzucenia przez Watykan (przynajmniej tak kursują informacje) pierwotnych intencji odwołania się do władz włoskich by w oparciu o konkordat administracyjnie utrudniły „kontestatorom” ich przyjazd do Rzymu. Pośród tematów, jakie księża chcą dyskutować, figurują między innymi problemy następujące: status społeczny księ-

dza (chodzi o to, by duchowni utrzymywali się z pracy zawodowej, a nie z kultu) miejsce autorytetu w Kościele, nadmierne bogactwo Kościoła, szczególnie niektórych biskupów oraz Watykanu.

Dominik HORODYŃSKI

Nowy numer „Tygodnika Morskiego”

Nowy numer „Tygodnika Morskiego”, przynosi szereg interesujących materiałów. Na szczególną uwagę zasługują obszerny fotoreportaż z ćwiczeń wojskowych „Odra - Nysa 69” oraz relacja o patrolu kapitałowym zdejściem z korydy w Luandzie (cykl Tadeusza Ostaszkiewskiego z rejsu do Afryki Zach.).

Pismo pozostaje również wierne zasadzie tłumaczenia trudnych spraw gospodarki morskiej w sposób atrakcyjny i zrozumiały dla wszystkich. Czytelnicy będą więc mogli zrozumieć na czym polega technika połowów ryb okiełniona oraz dowiedzieć się wielu szczegółów na temat przeprowadzonych eksperymentów w tym zakresie.

„Tygodnik Morski” zawiera również sporo materiałów adresowanych do młodzieży. Do takich należą m. in. artykuł Stanisława Grabieckiego pod tytułem „Świadectwo nie daje satysfakcji” o marzeniach, sukcesach i rozczarowaniach młodych robotników stożniczych oraz bogato ilustrowana publikacja Andrzeja Macko o lotnictwie pokładowym.

Pozostałe publikacje o tematyce krajowej (np. „Gong dla gangu” — o wykrytym niedawno wielkiej aferze z emigracyjnej) czy z zagranicy (m. in. o Tróciście — miejscu umierającym) również będą się podobały tym wszystkim, którzy interesują się morzem.

Ćwierć wieku organizacji umacniającej naszą obronność

LIGA OBRONY KRAJU święci obecnie swoje ćwierćwiecie. Organizacja powstała w II połowie 1944 r. — na wyzwolonych terenach Polski, przyjmując nazwę: Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza. W woj. gdańskim organizacja zawiązała się wkrótce po wyzwoleniu — jej założycielami byli m. in. obecni aktywiści LOK Józef Skwarek, Waldemar Wallas, Jan Szczuciński, Franciszek Plichta. Kola TPŻ zajęły się opieką nad rannymi i chorymi żołnierzami, troską o rodziny poległych, organizowaniem życia kulturalnego dla jednostek wojskowych stacjonujących na naszym terenie. To właśnie staraniem LPŻ zorganizowano w Gdańsku przetwórczą spółdzielnię rybactwa dla żołnierzy-rezerwistów, zapewniono pracę 390 zdembolizowanym. W roku 1950 Liga Przyjaciół Żołnierza (organizacja zmieniła bowiem nazwę) liczyła około 30 tys. członków. Przyłączenie w roku 1953

do LPŻ Ligi Morskiej i Ligi Lotniczej rozszerzyło zakres oddziaływania organizacji. Nastąpił rozwój szkolenia i sportów obronnych, podjęto masową działalność wychowawczą. Organizowano masowe zawody, spartakiady, sploty i regaty.

Przekształcenie w roku 1962 LPŻ w Ligę Obrony Kraju sprzecyżowało jeszcze bardziej zakres działalności organizacji. We współpracy z innymi organizacjami utworzono komitety społecznej działalności obronnej, które przejęły koordynację masowego ruchu samobrony, szkolenia specjalistycznego. W tej dziedzinie gdańska organizacja LOK wysunęła się na czoło w kraju, specjalizując się zwłaszcza w szkoleniu motorowym i wodniackim.

Obecnie w województwie naszym działa 14 klubów i sekcji wodnych oraz Ośrodek Szkolenia Morskiego LOK w Jastarni — o zasięgu ogólnokrajowym. W roku ubiegłym przekształciły one ponad 2 tys. żeglarzy. Sto modelarzy LOK (co czwarta znajduje się na wsi) szkolą rocznie ponad 2 tys. modelarzy różnych specjalności. Cała organizacja liczy obecnie w naszym województwie ponad 100 tys. członków, zrzeszonych w 1900 klubach i klubach.

Dotychczasowy dorobek gdańskiej LOK, to m. in. ponad 100 tys. wyszkolonych kierowców zawodowych i amatorów, 100 tys. wodniaków różnych specjalności, m. in. pletwonurków, tyłu uczestników powszechnego szkolenia obronnego, 15 tys. osób przeszkolonych w zakresie łączności, 100 tys. strzelców. W sumie we wszystkich formach szkolenia obronnego i zawodowego uczestniczyło ponad pół miliona osób.

Od trzech lat organizacja współpracuje z GST (odpowiednik LOK w NRD) w Magdeburgu — wymieniając doświadczenia w pracy, ekipy zawodnicze i delegacje. Warto wspomnieć też o pracy z młodzieżą, wyrażającą się głównie w zdobywaniu Młodzieżowej Odznaki Sprawności Obronnej. Rocznie odznaki takie zdobywa w naszym województwie około 17 tys. dziewcząt i chłopców.

Imprezy i uroczystości związane z 25-leciem LOK będą trwały do przyszłego roku. M. in. jutro w Kwidzie nastąpi wręczenie miejscowej organizacji LOK szlendaru ufundowanego przez społeczeństwo oowiatu.

(zbiacz)

(ak)

W BWA w Sopocie

Artyści tkacze

SPOCKA prezentacja współczesnej tkaniny polskiej składa się właściwie z dwóch wystaw: łódzkiej Grupy ATE (artyści tkacze), wyłonionej przed

np. „Abakany” Magdaleny Abakanowicz, czy „Sople” Agnieszki Ruszczyńskiej - Szafrańskiej. Te poszukiwania przyniosły polskiej



Zofia Litak — gobelin „Fregata”.

paroma laty oraz ekspozycji prac kilkunastu najwybitniejszych współczesnych polskich twórców tkanin awangardowych.

tkaninie awangardowej wiele międzynarodowych laureatów.

LAIK

Tydzień Ochrony Przyrody

Zaczął się 8 bm. i oficjalnie skończy się 15 bm. Podobnie jednak, jak wiele innych akcji podejmowanych przez różne organizacje społeczne (choćby Tydzień Kultury na Jezdni), również i ta trwać powinna cały rok. To bynajmniej nie grzeszczący ukłon w stronę organizatora tygodnia, Ligi Ochrony Przyrody, która zyskała niedawno przywileje stowarzyszenia wyższej użyteczności publicznej — to logiczny wniosek wysnuty z programu działania, zadań, celów i haseł głoszonych przez LOP.

CHRONA przyrody — ochrona człowieka. Ta idea zawarta w czterech słowach powinna pogodzić wczorajszych przeciwników, stworzyć platformę

porozumienia dla zwaśnionych, zmusić skłócone nacje do zgodnego ratowania podstaw swego istnienia. Nie ma w tych słowach przesady. Ludzkość została już przecież postawiona w stan alarmu alarmu pamiętnym raportem sekretarza generalnego ONZ o wpływie człowieka na otaczającą przyrodę. Dokument ten stanowił podsumowanie wyników gospodarki ludzkiej na przestrzeni wieków i określał wzajemne stosunki między człowiekiem, a jego ekologicznym środowiskiem. Nie owijając niczego w bawełnę raport ostrzeża, że systematyczne zatrzymywanie wód, jezior i rzek, mórz i oceanów, zanieczyszczanie powietrza, naruszanie biologicznej równowagi na Ziemi, może doprowadzić do nieodwracalnych, a brzemiennych w skutki zmian. Ich groźba jest tym większa, iż nie zatrzymują się one na granicy państwa, czy kontynentu. I właśnie świadomość wspólnej odpowiedzialności za losy matki —

Ziemi, była motorem wspólnej decyzji: za rok, a najdalej za dwa, z inicjatywą pod egidą ONZ zwołana zostanie pierwsza światowa konferencja poświęcona na konieczności zabezpieczenia człowiekowi właściwych, naturalnych warunków życia.

TAK dziwnie się składa, że ludzkość zmieniając swe otoczenie przez rozwój przemysłu, urbanizację, motoryzację, chemizację wielu dziedzin gospodarki — sama nie potrafiła do tych zmian przystosować. To więc, co ma w założeniu służyć potrzebom człowieka, staje się czasami dla niego plagą; ogromny wysiłek podjęty wyłącznie z zamiarem ulżenia doli ludzkiej — przynosi niekiedy klęski i katastrofy żywiołowe, których rozmiar i zasięg jest prawie niemożliwy do przewidzenia.

Powiedzieliśmy „czasami” i „niekiedy”. Rzecz bowiem właśnie w tym, że nie chodzi o ratowanie przyrody wyłącznie ze szlachetnych pobudek sztuki dla sztuki, nie chodzi o zatrzymanie postępu techniki

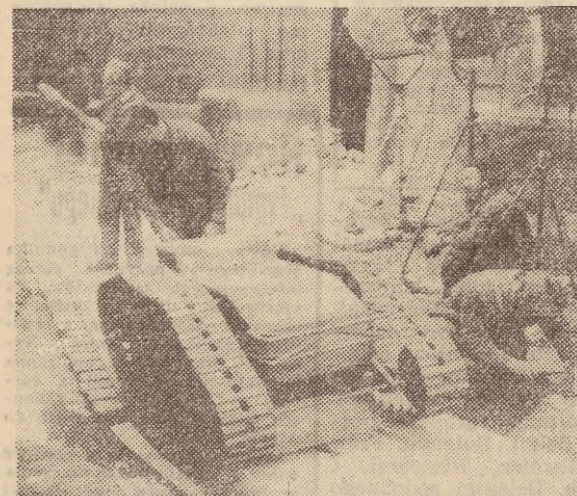
i cywilizacji — nie podobnego! Rozwój ten jednak postępować musi nie kosztem naszego otoczenia, ale w zgodzie z nim, bez zakłócenia równowagi środowiska przyrodniczego. Wszak człowiek to przecież również cząstka przyrody.

Mamy w kraju odpowiednie akty prawne, szeroko rozgałęzioną władzę administracyjną, prężne, masowe organizacje społeczne (LOP, PZW itp.) wielu oddanych działaczy, znane instytucje naukowe i poważne środki finansowe na działalność zmierzającą do ochrony przyrody. A jednak co roku plażowice dewastują wydmy nadmorskie traktując unikalną roślinność, wiosenne, zbiorniki „majówki” ogolają las z zielonych gałęzi, wakacyjni turyści wniecają setki pożarów, grybiarze z korzeniami wyrwają swe trofea, niszcząc grzybnie. Fabryki, szpitale, ba — całe miasta wypuszczają ścieki do jezior i rzek unicestwiając w nich wszelkie życie biologiczne i zamieniając je w płynne pustynie.

Sceny do seryjnego filmu „Kolumbowie”

znany reżyser filmowy Janusz Morgenstern ze swoim zastępcą

12-letni chłopak, którego przerasta karabin. Na zdjęciach: ekipa



ca Jackiem Butrymowiczem realizują nowy se-

techniczna przygotowała „gotiata” do kolejnej



ryjny pięciopodcinkowy film pt. „Kolumbowie”.

go ujęcia oraz ucharakteryzowani aktorzy i sta-



Fabula serialu oparta jest na książce Romana Bratnego pod tym samym tytułem, do którego scenariusz napisał sam autor. Zdjęcia do 3 pierwszych odcinków są już gotowe i przystąpiono do nakręcania scen do czwartego odcinka opowiadającego o powstaniu warszawskim.

tyści w oczekiwaniu na kolejne ujęcia.

Fot. Wł. Nieżywiński

O sopockim rzemiośle uwag kilka...

Tak, jak w całym województwie gdańskim tak i w Sopocie w ciągu ostatnich paru lat nastąpił bardzo widoczny rozwój rzemiosła. Dzięki powstaniu wielu nowych warsztatów dziś funkcjonuje w Sopocie 386 zakładów różnych branż, z tego 292 zakłady usługowe lub produkcyjno-usługowe. Reszta zajmuje się produkcją, przeznaczoną na zaopatrzenie rynku. Działalność pożyteczna i potrzebna, zakładając, że nie dubluje ona, a uzupełnia produkcję przemysłową. Ten sam warunek dotyczy także i warsztatów produkcyjno-usługowych. Jak warunek ten spełnia sopockie rzemiosło?

Przeciętny mieszkaniec Sopotu dziwi się niejednokrotnie, dlaczego np. reprezentacyjna wystawa jednego z warsztatów konfekcyjnych, położonych w centrum miasta niezmienicie oferuje klientom dzieła czyste, sukiennicze, jakich w każdym sklepie pełno? Wątpliwe, czy taka uzupełniająca produkcja może być zachętą do składania w tym warsztacie indywidualnych zamówień. A przecież zakład egzystuje już parę lat, stąd wniosek, że znajduje gdzieś nabywców...

Tymczasem, wiele kobiet ma trudności z znalezieniem, względnie atrakcyjnych, niestandardowych ubranek dla dziewcząt i chłopców w wieku od lat 7 do 14. W sklepach uspołeczniowych np. brak jest ładnych spodni z welwetu w barwach nieszkolnych, lekkich, pomysłowych wdzianek, wiatrówek itp. Nie zdarzyło się jeszcze zobaczyć dziecięcych szlafroczków bodaj z flaneli, bądź „froté”. Przy-

kładów podobnych można by naturalnie mnożyć wie-

Zdawałoby się, że celem rzemiosła jest łatanie tych „dziur” w zaopatrzeniu, swoimi wyrobami. Rozeczna nie rynku powinno więc być robione na bieżąco i na bieżąco rzemiosło powinno wychodzić z własnymi propozycjami. Naturalnie nie tylko w zacytowanej branży, ale we wszystkich.

Umiejętność podchwycenia potrzeb społeczeństwa to rzecz niezmiernie ważna. Jest np. w Sopocie warsztat krawiecki, świadczący usługi z zakresu ekspresowych napraw. Zakład ten ma szalone powodzenie i jest przeciążony zleceniami, tak że klient czeka o wiele dłużej, niż tego należałoby się spodziewać. Wniosek stąd jednoznaczny: takich właśnie zakładów usługowych w Sopocie powinno być więcej.

Jednym z oczywistych mankamentów sopockiego rzemiosła jest jego bardzo niski udział w usługach, świadczonych bezpośrednio na rzecz ludności. Jak obliczono, na 105 mln zł. obrotu rocznego, uzyskiwanego przez to rzemiosło, tylko 16 mln zł stanowi wspomniane usługi.

Kiedy zadałam pytanie przedstawicielom sopockie-

go cechu, jaka jest — ich zdaniem — droga poprawy istniejącego stanu rzeczy, usłyszałam m. in., że w konsekwentnym egzekwowaniu od rzemiosła usług na rzecz ludności (m. in. poprzez działalność społecznych komisji) przy równoczesnym ułatwieniu usługom zaopatrzenia materialowego.

Na pewno pożyteczne okaże się ostatnie polecenie sopockiego cechu, które mówi, że wszystkie warsztaty rzemieślnicze powinny zareklamować swoją działalność. W wielu wypadkach zakłady znajdujące się w głębi podwórka i potencjalny klient często nie wie nawet o ich istnieniu. Odpowiednie wysiłki z informacją i określeniem rodzaju usług, przydadzą się chyba obu stronom.

Funkcja i rola rzemiosła oraz charakter produkcji rzemieślniczej są dokładnie określone. Rzecz w tym, aby sopockie rzemiosło realizowało te postanowienia.

(ad)

Co z kawiarnią na Kamiennej Górze?

Wielu naszych czytelników interesuje się budową kawiarni na Kamiennej Górze. Pytają, kiedy wreszcie będzie uruchomiona, dlaczego tak słomazarnie przebiegają roboty budowlane. O bliższe wyjaśnienie zwróciliśmy się do Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Gdyni, który z kolei skontaktował się z inwestorem DBOR i bezpośrednio wykonawcą: Gdynskim Przedsiębiorstwem Budownictwa Przemysłowego.

Dowiedujemy się, że opóźnienia w budowie są spowodowane wieloma trudnościami na jakie napotyka wykonawca. Między innymi są kłopoty z otrzymaniem potrzebnych materiałów (np. brak rur do instalacji podziemnych) oraz z załatwieniem dokumentacji technicznej - prawnej. Ten ostatni to poważny problem, gdyż podłączenia do dociegów - kanalizacyjnych, ciepłowniczych i gazowniczych przebiegają przez prywatne posesje.

Mimo wszystkich przeszkód, poważnie hamujących roboty, GBBP zapewnia gdynian, że dotrzyma

ostatecznego terminu zakończenia prac. Czyli, że 30 maja 1970 r. nastąpi odbiór robót.

(J)

Uwaga laureaci konkursu „Dziennika Bałtyckiego” i „Orbis”!

Zwycięzców w konkursie na nazwę nowego hotelu w Gdańsku, ogłoszonego przez dyrekcję BPP „Orbis” i naszą redakcję zapraszamy na małą uroczystość wręczenia nagród.

A zatem prosimy obo. Władysława Kaźmierczaka z Oliwy, Barbary Wojtylak z Gdyni i H. Leską z Gdańska oraz Henryka Hübnera z Gdyni o przybycie w najbliższy poniedziałek (13 bm.) o godz. 14 do dyrekcji gdańskiego „Monopolu”. (Zgłaszać się należy w sekretariacie — I p.)

(H.)

Powiedz mi co czytasz, a powiem ci...

KĄDZY człowiek, to odrębna osobowość. Wpływ na kształtowanie tej osobowości ma nie tylko środowisko rodzinne, rówieśników, środowisko pracy, ale w ogóle szeroko pojęte środowisko jak miasto czy państwo. Osobowość ludzka poddana jest więc różnorodnym wpływom. Jednym ze sprawdzianów przewagi jednego, a odrzucenia drugiego są zainteresowania. Czy określone środowisko pracy prócz niewątpliwego wpływu na osobowość w ogóle może np. determinować zainteresowania?

Jesteśmy w czytelni Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej przy ul. Długiej 12 w Gdańsku. Księgozbiór liczy sobie 19,5 tys. tomów. Znaleźć tu można S. Głabińskiego — „Notatki z Chin”, „Fizykę” — Arystotelesa, S. Piłckiego i J. Domańskiego — „Samoloty bojowe” jak również Charlie Chaplina — „Moja autobiografia”. Jak widać, rozpiętość tematu, bogactwo różnorodnych treści. Tu właśnie chcemy odpowiedzieć na pytanie: czy istnieje jakiś związek między środowiskiem pra-

cy i wykonywanym zawodem a zainteresowaniami czytelników?

Z czytelni korzysta ok. 500 osób, z tego ponad 350 osób stanowi młodzież ucząca się, pozostali — to dorośli.

Wśród czytelników są pracownicy fizyczni, inteligencja twórcza, renciści, technicy, młodzież ucząca się (studenci, uczniowie techników, szkół zawodowych) i ludzie morza.

Największą rozpiętość zainteresowań obserwujemy u pracowników fizycznych, inteligencji twórczej, uczniów szkół zasadniczych i ludzi morza. Uczniowie szkół zawodowych interesują się samolotami i historią, pracownicy fizyczni — dosłownie wszystkim.

Betoniarz — krajami Afryki, polityką, filmem, filozofią, sztuką i historią; na rzemieślnic — historią Rewolucji Październikowej i życiu zwierząt; elektryk — humanizmem socjalistycznym, sztuką i chemią; mechanik — sztuką ludową; ślusarz — nauką języków obcych. Do ludzi morza zaliczyliśmy: marynarzy, portowców oraz pracowników stoczni. I co się okazuje? Marynarz uwielbia dramaty klasyczne, rozrytuje się w poezji Byrona oraz historii naturalnej Pliniusza; jeden z marynarzy okrętowych interesuje się gastronomią.

Zdecydowanie humanistyczne zainteresowania wykazali technicy, renciści, studenci oraz młodzież niepracująca. Renciści rozciągają się w historii, ale myliby się ten, kto by uznał że 75-letniego starszego pana nie intrzygały problemy związane z miłością i życiem intymnym.

Zadziwiająca zgodność w tym względzie wykazała technicy. Wszystkich interesuje psychologia, pedagogika, filozofia życia, czło-wieka, socjologia. Tzw. „wolne ptaki” czyli młodzież jeszcze niepracująca — to przeważnie zwolennicy filozofii indyjskiej, poezji Norwida lub zainteresowani architekturą, muzyką, psychologią, a nawet astronomią. Podobne tematy zaciekały studentów. Pośrednią grupą oscylującą między interesującymi się techniką a humanizmem są pracownicy umysłowi. Tu wyróżniają się przede wszystkim zainteresowania światopoglądowe, aktualnymi sprawami społeczno-politycznymi i gospodarką ziemi gdańskiej.

Zainteresowania zdecydowanie techniczne wyka-

zała jedynie niewielka grupa uczniów ostatnich klas szkół podstawowych, pasjonująca się wszystkim tym, co ma jakiś związek z techniką a więc: modelarstwem lotniczym, silnikami, transzystorami, adaptacjami itp.

Trudno o uogólnienia — nie mogłyby one być pełne, gdyż obejmują zbyt małą liczbę osób. Ale warto byłoby zbadać czy istnieje jakiś ścisły związek między wykonywanym zawodem a zainteresowaniami?

Z naszej analizy możemy jednak wysunąć jeden pewny wniosek, że osobowość ludzka jest przebiegata i kryje w sobie wiele niespodzianek.

B. K.

O tym wiedzieć warto

DZIS W TRÓJMIESIECIE W Klubie MPK w Sopocie o godz. 19 prelekcja pt. „Wątykan a Sobór”, którą wygłosi red. Ignacy Krasiński.

W Muzeum Archeologicznym w Gdańsku dr A. Szolc mówić będzie o godz. 18 o wybranych zagadnieniach z dziejów numizmatyki gdańskiej. Po prelekcji przewidziane jest zwiedzenie wystawy afrykańskiej „Gwinejskie safari”.

Klub SD i IKP w Sopocie przy ul. Kościuszki 16 rozpoczyna swą działalność spotkaniem o g. 18 z mgr E. Belke, która mówi będzie o SD w trójmieście w pierwszych latach po wojnie.

W Klubie „Mikołajek Nadmorski we Wrzeszczu o g. 18 mgr inż. Sikora opowie o ochronie przyrody wczoraj i dziś.

POKAZ TRESURY PÓW MILICJNYCH Wój. Komenda MO w Gdańsku w ramach imprezy zwianych z 25-leciem MO zorganizuje 12 bm. o godz. 11 na stadionie GKS w Gdańsku przy ul. Elbląskiej pokaz sprawności i tresury psów milicyjnych. Na imprezę organizatorzy zapraszają przede wszystkim uczniów szkół gdańskich.

WYSTAWA W SĄDZIE W gmachu Sądu Wojewódzkiego w Gdańsku otwarto ciekawą wystawę, traktującą o bezpieczeństwie na drogach wodach i kolejach.

NA LINII „132” Dyrekcja WPKGM informuje, że z dniem 11 bm. zostaje przedłużona trasa autobusów linii „132” od dotychczasowej pętli przy ul. Łunumby nowo budowana jedyną ulicą Dąbrowszczaków do pętli usytuowanej przy zbiegu projektowanej ulicy Czerwonego Sztandaru z ul. Dąbrowszczaków.

„WRZESIEŃ 1939 — TAK BYŁO” WDKH w Gdańsku zaprasza na prelekcję filmu fab. prod. polskiej „Wrzesień 1939 — tak było”. Film będzie dziś wyświetlony o godz. 19 w sali Zarządu Okręgu ZPPHS w Gdańsku, ul. Świerczewskiego 35.

Gdańszczanin wyróżniony w konkursie „Przeglądu Technicznego”

Recenzja informuje potencjalnych czytelników o treści recenzowanej książki, ale też zawiera elementy jej krytyki, wskazuje na braki, proponuje wprowadzenie w następnych wydaniach poprawki i uzupełnień. Jest więc recenzja publikacją przydatną i dla czytelnika i dla autora książki.

Zmierzając do tego, aby recenzje książek z zakresu techniki faktycznie były dzwigniami rozwoju naszych książkowych publikacji technicznych, organ główny NOT tygodnik „Przegląd Techniczny” wydany już od 103 lat, od 9 lat urządził coroczny konkurs na recenzje książek technicznych. Recenzje zgłaszają do konkursu redakcje czasopism.

Za okres VII 1968 — VI 1969 zgłoszenia wpłynęły z 18 redakcji, które nadesłały na konkurs 135 recenzji. Jury konkursu 4 autorom recenzji przyznało za nie nagrody, a dalszym 10 — wyróżnienia. Miło nam jest donieść, że w tym, o dużym ciężarze gatunkowym konkursie wyróżniony został starszy wykładowca Politechniki Gdańskiej mgr inż. arch. JERZY ADAM za recenzję książki prof. Włodzimierza Prochaski i mgr inż. arch. Romualda Polujana pt. „Szkło w budownictwie”.

Ko.

WYPADKI

W Gdańsku na ul. 3 Maja (skrzyżowanie z ul. Dąbrowskiej) kierowca samochodu osobowego „Warszawa” GA 05-51 jadąc za blisko samochodu „Skoda-Ortavia” najechał na jego tył, gdy ten zatrzymał się przed poprzekającym go wozem konnym. Obidwa pojazdy zostały uszkodzone.

Podobny wypadek zdarzył się we Wrzeszczu na al. Grunwaldzkiej w pobliżu ul. Hübnera. Tutaj również kierowca samochodu osobowego „Warszawa” 02-51 „GK” jechał z tyłu blisko poprzekającego go pojazdu i najechał na jego tył, gdy ten się zatrzymał. Pojazd został uszkodzony.

Jedn. Robotniczej 111; ORŁOWO — apt. nr 20, ul. Boh. Stalingradu 88. Ostyż dyżur pełnia: III Klinika Chirurgiczna z III Kliniki Chorób Wewnętrznych AM w Gdańsku. Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerycznych w Gdańsku, ul. Długa 81-85 — jest CZYNNĄ CAŁĄ DOBĄ.

Radio

LOKALNE: 12.40: Po obu stronach Łaby. 13.00: Tygodnik Wiejski, 13.30: Gra Knud Vad, organy, 16.15: Navigare necesse est, 16.35: Wiosna muzyka operowa, 17.00: Przegląd aktualności Wybrzeża, 17.15: Sprawy do załatwienia.

OGÓLNOPOLSKIE: 13.40: Towarzysze frontowych dróg, „Początek drogi”, odc. opowiadania Wiktora Zalewskiego, 14.05: Echa kieleckiej estrady, 14.30: Rytm na hali i inne melodie, 14.45: Błękitna sztafeta. 15.00: Koncert Chóru Rozgłośni Wrocławskiej PR. 15.20: Grają syne zespoły instrumentalne, 15.50: Miejsce dla obywateli, 16.20: Sonda, 19.00: Echa dnia, 19.17: Kłosełki-Tomaszewski, 19.20: Felieton literacki, 19.30: Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonii Narodowej w Warszawie, 20.12: Dyskusja literacka, 20.32 d. c. koncertu, 21.17: Z 25 lat — wiersze Bogdana Ostrowskiego, 21.27: Jesienny nokturn, 22.30: Radio-wa powieść angielska, 22.45: Magazyn Polskiej Federacji Jazzowej, 23.15: Taniec non stop, 0.05—3.00: Program nocny.

PROGRAM III 17.05: Quodlibet, 17.30: „Skandale” w Clochemerle, odc. pow. Gabriela Chevallera, 17.40: Salon muzyki megalomani, 18.00: Ekspres przez świat, 18.05: Beder gdański,

„Samotność we dwoje”, pol., od 16 l., g. 16, 18.10, 20.20. OLIVA „Definim”, „Dwieście mil do domu”, USA, od 7 l., g. 16, 18; „Anioł zagłady”, meks., od 16 l., g. 20.

SOPOT „Polonia”, „Beniamin”, czyli pamiętnik „enotowego młodzieńca”, fr., od 13 l., g. 15, 17.30, 20. Gdynia „Warszawa” — „Bunt na Bounty”, USA, od 14 l., g. 9.30, 12.45, 16, 19.15. „Atlantyc”, „Sąsiedzi”, pol., od 16 l., g. 16, 19. „Neptun”, „Królowskie dzieci”, NRD, od 14 l., g. 15; „Agnieszka 40”, pol., od 16 l., g. 18, 20. „Marynarz”, „Dziewica dla księcia”, wł., od 13 l., g. 17, 19. „Fala”, „Przygoda z piosenką”, pol., od 14 l., g. 15.30, 17.45, 20. „Promień”, „Cztery pancerne i pies”, i cz., pol., od 7 l., g. 15.45; „Ptaki”, USA, od 16 l., g. 17.45, 20. „Klubowe”, „Życie aby żyć”, fr., od 16 l., g. 18. „Agnieszka”, „Arsen Lupin kontra Arsen Lupin”, fr., od 14 l., g. 17; „Sekrety wiernych żon”, wł., od 16 l., g. 19.15. „Mewa”, „Lampart”, wł., od 14 l., g. 19. „Iskra”, niecz.

RUMIA „Aurora”, „Stawka większa niż życie”, I cz., pol., od 11 l., g. 18; „Polowanie na muchy”, pol., od 18 l., g. 20. „Samotność we dwoje”, pol., od 16 l., g. 16, 18.10, 20.20. OLIVA „Definim”, „Dwieście mil do domu”, USA, od 7 l., g. 16, 18; „Anioł zagłady”, meks., od 16 l., g. 20. SOPOT „Polonia”, „Beniamin”, czyli pamiętnik „enotowego młodzieńca”, fr., od 13 l., g. 15, 17.30, 20. Gdynia „Warszawa” — „Bunt na Bounty”, USA, od 14 l., g. 9.30, 12.45, 16, 19.15. „Atlantyc”, „Sąsiedzi”, pol., od 16 l., g. 16, 19. „Neptun”, „Królowskie dzieci”, NRD, od 14 l., g. 15; „Agnieszka 40”, pol., od 16 l., g. 18, 20. „Marynarz”, „Dziewica dla księcia”, wł., od 13 l., g. 17, 19. „Fala”, „Przygoda z piosenką”, pol., od 14 l., g. 15.30, 17.45, 20. „Promień”, „Cztery pancerne i pies”, i cz., pol., od 7 l., g. 15.45; „Ptaki”, USA, od 16 l., g. 17.45, 20. „Klubowe”, „Życie aby żyć”, fr., od 16 l., g. 18. „Agnieszka”, „Arsen Lupin kontra Arsen Lupin”, fr., od 14 l., g. 17; „Sekrety wiernych żon”, wł., od 16 l., g. 19.15. „Mewa”, „Lampart”, wł., od 14 l., g. 19. „Iskra”, niecz.

RUMIA „Aurora”, „Stawka większa niż życie”, I cz., pol., od 11 l., g. 18; „Polowanie na muchy”, pol., od 18 l., g. 20. „Samotność we dwoje”, pol., od 16 l., g. 16, 18.10, 20.20. OLIVA „Definim”, „Dwieście mil do domu”, USA, od 7 l., g. 16, 18; „Anioł zagłady”, meks., od 16 l., g. 20. SOPOT „Polonia”, „Beniamin”, czyli pamiętnik „enotowego młodzieńca”, fr., od 13 l., g. 15, 17.30, 20. Gdynia „Warszawa” — „Bunt na Bounty”, USA, od 14 l., g. 9.30, 12.45, 16, 19.15. „Atlantyc”, „Sąsiedzi”, pol., od 16 l., g. 16, 19. „Neptun”, „Królowskie dzieci”, NRD, od 14 l., g. 15; „Agnieszka 40”, pol., od 16 l., g. 18, 20. „Marynarz”, „Dziewica dla księcia”, wł., od 13 l., g. 17, 19. „Fala”, „Przygoda z piosenką”, pol., od 14 l., g. 15.30, 17.45, 20. „Promień”, „Cztery pancerne i pies”, i cz., pol., od 7 l., g. 15.45; „Ptaki”, USA, od 16 l., g. 17.45, 20. „Klubowe”, „Życie aby żyć”, fr., od 16 l., g. 18. „Agnieszka”, „Arsen Lupin kontra Arsen Lupin”, fr., od 14 l., g. 17; „Sekrety wiernych żon”, wł., od 16 l., g. 19.15. „Mewa”, „Lampart”, wł., od 14 l., g. 19. „Iskra”, niecz.

NOWY PORT „1 Maja” —

POKAZ filatelistyczny w Gdyni

Z okazji międzynarodowego Dnia Znaczków i Tygodnia Pisania Listów Koło Polskiego Związku Filatelistów przy Okręgowym Klubie Oficerskim Mar. Woj. w Gdyni zorganizowało VI Pokaz Znaczków Poczтового w hali Poczty Głównej w Gdyni przy ul. 10 Lutego. Wystawę można oglądać do 16 bm.

Teatru

GDANSK „Filharmonia” — Koncert symfoniczny, godz. 19.30. „Teatr Wielki”, niecz. SOPOT „Kamerálny”, Apetyt na czesnień, g. 19. Gdynia „Muzyczny”, Wygnanie z raju”, godz. 19.15.

Kina

GDANSK „Leninград” — „Zbrodniarz, który ukradł zbrodnię”, pol., od 16 l., g. 10, 12.30, 15.30, 17.45, 20. „Kamerálny”, „Skąd przycho-dzi”, fr., od 18 l., godz. 16, 18, 20. „Kosmos”, „Wyzwanie dla Robin Hooda”, ang., od 12 l., g. 18; „Damski gang”, ang., od 16 l., g. 18, 20. „Drukarz”, „Twardzi ludzie”, fr., od 16 l., g. 16.30, 19. „Fala”, „Święty zastawia pułapkę”, fr., od 14 l., godz. 16, 18, 20. „Motława”, „I znowu Max Linder”, fr., od 14 l., g. 16; „Nikodem Dyżma”, pol., od 16 l., g. 18, 20.15. „Gedania”, „Elza z afrykańskiego buszu”, ang., od 7 l., godz. 16; „Oskar”, fr., od 16 l., g. 18, 20. „Przyjaźń”, „Synowie Katedry”, USA, od 16 l., g. 17, 20. „Wrzós”, „Rzeczpospolita babska”, pol., od 14 l., g. 16, 18, 20. „Zak”, „Moja siostra, moja miłość”, szwedzki, od 18 l., g. 14, 16, 18, 20, 22.

WRZESZCZ „Znicz”, „Wyzwanie dla Robin Hooda”, ang., od 14 l., g. 15.30, 17.45, 20. „Bajka”, „63 dni”, pol., od 14 l., g. 10; „Sąsiedzi”, pol., od 16 l., g. 13, 16, 19. „Tramwajarz”, „Oskar”, fr., od 16 l., g. 18, 20. „Zawieszka”, „Panienki z Rochefortu”, fr., od 14 l., g. 17, 19.30.

NOWY PORT „1 Maja” —